Nro 2.

KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 4 STYCZNIA V. S. 1813 ROKU.

z Bożey Łaski
MY ALEXANDER PIERWSZY IMPERATOR I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYY
&c. &c. &c.

Wszystkim w obec jawno czynimy.

Po przerwaniu z Anglią pokoiu, dzisiay on przez upełnomocnione z obu stron osoby podpisany, a po wzaiemney wymianie ratyfikacyi, jak w przyłączonym tu traktacie wyrażono, na stałych zasadach odnowiony i utwierdzony został. Pozwalamy zatém wszystkim NASZYM wiernym poddanym, podług osnowy trwaiących ustaw, z poddanymi Królestwa Wielkiéy Brytanii, jako ze sprzymierzoném, i zdawna sprzyiaiącém NAM Państwem, wchodzić bespiecznie i bez przeszkody we wszelkie handlowe stosunki. Niesiemy dzięki Wszechmocnemu Bogu za skrócenie czasowego i przypadkowego między NAMI rozdwoienia, które się dziś trwałym i nierozerwanym kończy pokoiem. Dan w S. Petersburgu Mca Września 12 dnia, 1812 roku.

Na oryginale podpisano własną JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI ręką tak: ALEXANDER. (M.P.) Drukowany w S. Petersburgu przy Senacie 16 Września 1812 roku.

Kontrasygnował Kanclerz Państwa Hrabia *Rumiańcow.*

Z Bożey łaski MY ALEXANDER PIERWSZY IMPERATOR i SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYY, Moskiewski, Kijowski, Włodzimirski, Nowgorodski, Car Kazański, Car Astrachański, Car Sybirski, Car Chersonezu Tauryckiego, Pan Pskowski i Wielki Xiąże Smoleński, Litewski, Wołyński, Podolski i Finlandzki, Xiąże Estlandski, Liflandski, Kurlundzki i Semigalski, Zmudzki, Białostocki, Korelski, Twerski, Juhorski, Permski, Wiatski, Bulgarski, i innych; Pan i Wielki Xiąże Nowogrodu Nizowskiey ziemi, Czerniechowski, Razański, Połocki, Rostowski, Jarosławski, Biełozerski, Udorski, Obdorski, Kondiyski, Witebski, Mścisławski, i całey północney strony Władca, i Pan Iwerskiéy, Kartalińskiey, Gruzińskiey i Kabardyńskiey ziemi, Czerkaskich i Gorskich Xiążąt i innych naśledni Pan i Władca, Naślednik Norwegski, Xiąże udzielny Sleswitz-Holsztyński, Stornmarński, Dytmarseński i Oldenburski, &c. &c. &c. Objawiamy tém, że po wzaiemném zezwoleniu, między NAMI, i Nayiaśnieyszym Królem zjednoczonych Królestw Wielkiéy Brytanii i Irlandyi, z obu stron pełnomocnicy NASI w Erebro $\frac{6}{18}$ Lipca 1812 roku zawarli i podpisali traktat pokoiu, który słowo w słowo zawiera, co następuie:

w Imie Przenayświętszéy i Nierozdzielney Tróycy.

Nayiaśnieyszy IMPERATOR Wszech Rossyy i Nayiaśnieyszy Król zjednoczonych Królestw Wielkiéy Brytanii i Irlandyi, powodowani wzaiemną chęcią odnowienia poprzedniczych stosunkow przyiazni i dobréy zgody między obudwóma ich Państwami, wyznaczyli na ten koniec Pełnomocnikami swoimi, a mianowicie: Nayiaśnieyszy IMPERATOR Wszech Rossyi Piotra Fon-Suchtelena swoiego Jenerała Inżyniera, Jenerał-Kwartyrmeystra, Członka Rady Państwa, Inspektora całego Inżynierskiego Departamentu, Orderow, S. Alexandra Newskiego, S. Włodzimierza wielkiego Krzyża 1go stopnia, S. Anny 1 klassy, S. Jerzego 4 klassy, Kawalera, i Komandora orderu S. Jana Jerozolimskiego; tudzież Pawła Barona Nikołaia swoiego Kamer-Junkra piątéy klassy, umocowanego w interessach przy Nayiaśnieyszym Królu Szwedzkim, Orderow S. Włodzimierza trzeciego stopnia, i Królewskiego Szwedzkiego północney gwiazdy Kawalera: a, Jego Królewska Wysokość Xiąże Regent, imieniem i ze strony Nayiaśnieyszego Króla zjednoczonych wielkiey Brytanii i Irlandyi Królestw Edwarda Torntona Posła swoiego pełnomocnego przy Nayiaśnieyszym Królu Szwedzkim, którzy po wymianie swoich pełnomocnictw, znalazłszy je w dobrey i należney formie, umówili się o następuiące artykuły.

Artykuł I.

Między Nayiaśniéyszym IMPERATOREM Wszech Rossyi, a Nayiaśniéyszym Królem połączonych Wielkiey Brytanii i Irlandyi Królestw. Ich naślednikami i następcami, tudzież między obudwóma Ich Państwami i poddanymi będzie od dnia dzisiéyszego wieczny, prawdziwy i nienaruszony pokóy, szczéra i zupełna zgoda i przyiazń, tak dalece, że od tey pory wszelkie powody nieporozumienia, jakieby mogły jeszcze między NIMI pozostać, będą uważane za przecięte i zupełnie zniszczone.

Artykuł II.

Stosunki przyiazni i handlu między obudwóma Państwami maią bydź z jedney i z drugiey strony utwierdzone na takich zasadach, jakie bywać zwykły między narodami naylepiey sobie wzaiemnie sprzyiaiącemi.

Artykuł III.

Jeśliby przeciwko ninieyszemu przymierzu i odnowieniu dobrey zgody między obudwóma Państwami, którekolwiek Państwo prowadziło woynę, bądź to z JEGO IMPERATORSKA MOSCIĄ, bądź z Jego Królewską Mością Wielkiey Brytanii, tedy oba umawiaiący się Monarchowie dla obrony i ubespieczenia obudwu Państw swoich obowiązuią się wzaiemnie wspierać.

Artykuł IV.

Obiedwie Wysokie umawiaiące się strony zamierzaią sobie, w nayprędszym, jak bydź może, czasie, ułożyć się i zgodzić o to wszystko, coby tylko mogło się tyczyć wzaiemnych ich korzyści, tak politycznych, jako i handlowych.

Artykuł V.

Terazniéyszy Traktat ma bydź ratyfikowany przez obie Wysokie umawiaiące się strony, i ratyfikacye maią bydź wymienione w sześć tygodni, albo prędzey, jeśli będzie można.

Dla wiary czego, my niżey podpisuiący się na mocy naszych pełnomocnictw, ten traktat pokoiu podpisaliśmy, i pieczęci herbow naszych do niego przyłożyli.

Działo się w Erebro 6/18 Lipca Roku od narodzenia Chrystusa 1812.

Suchtelen (M.P.) Edward Tornton (M.P.)

Paweł Baron Nikolay (M.P.)

Stosownie do tego po zupełném roztrząśnieniu ninieyszego Traktatu pokoiu, przyymuiąc go za dobry, uroczyście potwierdzamy i ratyfikuiemy w całey jego treści, przyrzekaiąc IMPERATORSKIEM NASZEM słowem za NAS, i następcow naszych, że wszystko, co w pomienionym traktacie pokoiu postanowiono, zachowane, i spełnione nienaruszenie będzie. Dla wiary czego, My, tę NASZĘ IMPERATORSKĄ Ratyfikacyą własną ręką podpisawszy, rozkazaliśmy utwierdzić pieczęcią Państwa NASZEGO. Dan w Kamiennym-Ostrowie dnia 1 Augusta, od narodzenia Chrystusa 1812, Panowania zaś NASZEGO dwónastego roku.

Na oryginale podpisano własną JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI ręką tak:

A L E X A N D E R.

Kontrassygnował Kanclerz Państwa Hrabia *R u m i a ń c o w.*

WIADOMOSCI URZĘDOWE OD WOYSKA.

Wódz Naczelny, Jenerał Feldmarszałek, Xiąże Kutuzow Smoleński, *przedstawił JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI dalszy ciąg* Dziennika działań woiennych, *od dnia 26 Listopada do dnia 1 Grudnia, w osnowie następney:*

Dnia 26 Listopada. Admirał *Czyczagow* w trzech rapportach donosi: *w pierwszym* pod dniem 23, że Jenerał Major Hrabia *Orurk*, w pogoni za nieprzyiacielem do *Mołodeczney*, zabrał mu 6 dział i 500 ludzi, a w samym jeszcze miasteczku 2 działa.

W drugim pod dniem 25, że straż jego przednia, pod dowództwem Jenerał Majora *Czaplica*, tak silnie ścigała tylnią straż nieprzyiacielską, iż schwyciwszy pikiety, zniosła ją zupełnie pod *Smorgoniami*, a nieprzyiaciel, oczekuiący w tém miasteczku na swą aryergardę z zadumieniem uyrzał zbliżaiących się Kozakow i wnet wziął się do ucieczki: nie miał nawet czasu na zniszczenie magazynow, które nam się dostały. W dalszym zaś ciągu pogoni utracił dział 25 i około 3000 w brańcach.

Główna kwatera w miasteczku *Mołodecznie.*

Dnia 27 Listopada. W trzecim, pod dniem 25, który jest dopełnieniem poprzedniczego rapportu, donosi, że nieprzyiaciel w ucieczce przed oddziałem Jenerał Majora Hrabiego *Orurka*, od *Mołodeczney* do *Bielicy*, utracił 9 dział i więcey 1000 w brańcach, wielką liczbę skrzynek ładunkowych i innych pociągow. Z przyczyny mrozow i niedostatku żywności znacznie się pomnaża na drogach liczba umieraiących, między którémi wiele daie się widzieć gwardyi *Napoleona.*

Jenerał Adjutant Hrabia *Ożarowski*, w rapporcie pod niem 25 donosi, że tegoż dnia stanął w *Wołożynie*, skąd będzie szedł równoodlegle od linii woyska staraiąc się zasłaniać lewe jego skrzydło i wywiadywać się o obrótach korpusu Xiążęcia *Schwartzenberga.*

Admirał *Czyczagow*, pod dniem 26 donosi, że straż przednia, pod dowództwem Jenerał Majora *Czaplica*, ścigaiąc daley nieprzyiaciela, pozbawionego już tylniey straży, i w ostatecznym uciekaiącego nieporządku, przez natarczywe parcie znaglił do opuszczenia 61 działa, a w brańcach liczył Jenerał Adjutanta Szefa Głównego Sztabu Pułkownika *Rosiniasa*, Adjutanta Marszałka *Davoust de Castri* i około 2000 ludzi żołnierzy i podofficyerow.

Cały gościniec od *Smorgoń* do *Oszmiany* tak jest zawalony działami, wozami, trupami i końmi, iż z trudnością przeieżdżać można.

Nieukontentowanie w woysku *Napoleona* do takiego wzniosło się stopnia, iż jednomyslnie w oczy przeciw niemu szemrzą, mieniąc go sprawcą wszystkich nieszczęść, które teraz cierpieć muszą.

Główna kwatera w *Smorgoniach.*

Dnia 28 Listopada. Pułkownik *Knorring* pod dniem 26 donosi, iż wysłał kilka szwadronow do miasteczka *Uzdy*, dla uważania obrótow nieprzyiacielskich, około *Swierżnia i Stołpcow.*

Jenerał Hrabia *Wittgensztein*, w rapporcie pod dniem 25 donosi, iż z porúczonym sobie korpusem, postępuiąc w prawo, równoodlegle od woyska Admirała *Czyczagowa*, znayduie się w *Niestaniszkach*, straż jego przednia w *Swirance*, a Kawalerya pod dowództwem Jenerał Adjutanta *Goleniszczewa Kutuzowa* i Jenerał Majora *Borosdina* w *Niemenczynie.*

Partyzan Półkownik gwardyi *Sesławin*, pod d. 27 donosi, iż doścignąwszy kawaleryą nieprzyiacielską, uderzył na nią i w moment na karkach tey rozgromioney jazdy wpadł do *Wilna*. W uderzeniu tém zdobył 6 dział i 1 orła. Potém, złączywszy się z oddziałem Jenerał Majora *Łańskiego*, chcieli spólnie oba wziąć miasto; ale będąc daleko słabsi, w porównaniu do piechoty nieprzyiacielskiey, która się w domach zaparła, musieli oczekiwać nadeyścia awangardy woyska Admirała *Czyczagowa.*

Admirał *Czyczagow*, pod dniem 28 donosi, iż Jenerał Major *Czaplic*, nie maiąc względu na żadne trudności, a korzystaiąc z nieładu, w jakim uciekał nieprzyiaciel, ścigał go do samego *Wilna*, i zdobył 31 działo. Za zbliżeniem się ku miastu awangardy, z jedney strony, pod dowództwem Jenerał Majora Hrabiego *Orurk*, z drugiey zaś pod wodzą Jenerał Majora *Łaskina*, wzięto przedmieście i rozstawiono pikiety pod samém miastem.

Główna kwatera *w Oszmianie.*

Dnia 24 Listopada. Jenerał Major *Ihnatjew*, w rapporcie pod dniem 24 donosi, iż z twierdzy *Bobruyska* wysłał 8 batalionow do *Mińska.*

Admirał *Czyczagow* donosi, że Jenerał Major *Czaplic*, dnia 28, z przednią strażą wszedł do *Wilna*, i że nieprzyiaciel, unosząc się z niego, zostawił wiele dział i ogromne magazyny; ale naprędce nie może uczynić szczegółowego doniesienia.

Główna kwatera w *Wilnie.*

Dnia 30 Listopada. Jenerał Hrabia *Witgensztein* w rapporcie, pod dniem 28, donosi, iż wysłani przez niego na różne trakty z oddziałami kawaleryi, Jenerał Adjutant *Goleniszczew Kutuzow* w pogoni za woyskami bawarskiemi zabrał 126 Sztabs i Ober-Officyerów i 2024 żołnierzy; w liczbie tey cały batalion, widząc się opasanym, przez rozporządzenia przezorne Podpułkownika *Tettenborna*, został przymuszonym bez naymnieyszego oporu broń złożyć. Cała rekwizycya przez nieprzyiaciela zgromadzona nam się dostała, a tém samém przecięte mu zostały środki żywności; oraz, że oddział Podpółkownika *Tettenborna*, dnia 27, wszedł na przedmieście *Wileńskie*, lubo nieprzyiaciel bawi jeszcze w tém mieście; Jenerał zaś Major *Borosdin* z oddziałem w *Niemenczynie* zabrał nieprzyiacielowi znaczną liczbę wozow i nieco jeńców.

Jenerał Hrabia *Płatow*, w rapporcie, pod dniem 24, donosi, iż on przeszedłszy mimo *Wilna*, na gościniec *Kowieński*, dnia 28 o 5 wiorst od miasta, doścignął nieprzyiaciela, kolumnami przez *Pohulankę* ciągnącego; i że, przepuściwszy pierwszą kolumnę, z którą się już Jenerał Adjutant Hrabia *Orłow-Dienisow* ucierał, rozkazał natychmiast Jenerał Majorowi *Rachmanowemu* i Hrabiemu *Orłow-Dienisowemu* z prawego skrzydła naszego, Jenerał *Diechtierewu* i Jenerał Majorc... i *Iłowayskiemu* 5mu i *Kuteynikowi* 2mu, oraz półkowi atamańskiemu, pod dowództwem Xięcia *Kasatkina-Rostowskiego*, z lewego z natarczywością uderzyć: tym sposobem kolumna na dwie części rościętą została i zupełnie zniesiona. W brańcach mamy Jenerała *Soran*, około 30 Sztabs i Ober-Officerow i więcey 1000 ludzi rang niższych; wzięto dwa znamiona i 2 sztandary. Poczém ścigany i porażany był nieprzyiaciel przez artylleryą, pod dowództwem Półkownika Xięcia *Kudaszewa* do gór *Ponarskich*, przed zbliżeniem się do nich odcięto jeszcze kolumnę, i całą prawie skłóto lub zrąbano: pod samemi zaś górami odbito 28 dział i tyleż wozow prochowych, cały

oboz, z wielkiey liczby ekwipażow złożony, dostał się w ręce zwycięzców.

Główna kwatera Feldmarszałka w *Wilnie*.

Partyzan Półkownik *Sesławin* dnia 23 zmrokiem wpadł do *Oszmiany*, gdzie nieprzyiaciel, liczący 9 batalionow piechoty i 1000 jazdy, zabierał się noc przepędzić. Piechota postawiła broń w koziołki, kiedy huzarowie *achtyrscy*, szablą sobie drogę ze wszech stron zrobiwszy, wartę u kommendanta zrąbali, sam zaś kommendant korzystaiąc z ciemności nocnych, uciecząką się ratował: w tymże czasie kulami ognistemi magazyn zapalono. Nieprzyiaciel w przestrachu i zmieszaniu, biegł do piechoty, za miastem uszykowaney, ścigany od Kawaleryi śpiesznie się unosił ku *Taboryszkom*. Mieszkańcy zgodnie mówią, że w tymże czasie sam *Napoleon* był w pomienionem mieście; lecz uprzedzony od wiernych sobie, przebrawszy się poleciał do *Wilna*.

W przeciągu dni pięciu, licząc od dnia 26 Listopada do 1 Grudnia, stracił nieprzyiaciel w jeńcach 1. Jenerała, 156 Sztabs i Ober-Officyerow, i 9574 podofficerow i żołnierzy, prócz chorych i rannych, których niezmierna liczba po wsiach, na trakcie leżących, została, 168 dział, 2 chorągwie, 2 sztandary i 1 orła.

Przy tym dzienniku są pomieszczone następne doniesienia:

Wódz Naczelny, Jenerał Feldmarszałek, Xiążę Kutuzow Smoleński, *w raportach pod dniem 2. Grudnia, doniosł JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI co następuie:*

W pierwszym: Po wzięciu *Wilna*, dnia 28. Listopada, nieprzyiaciel ciągnął przez *Pohulankę*, a Hrabia *Płatow*, dla przecięcia mu odwrótu gościńcem *Kowieńskim*, osadził ten gościniec półkami wszystkiemi kozackiemi, *Olwiopolskim* huzarów, oraz *Zytomirskim* i *Arzamaskim* dragonów.

Pozwoliwszy przeyśdź pierwszey kolumnie nieprzyiacielskiey, Jenerał *Płatow* rozkazał Hrabiemu *Orłow-Denisowemu* rozpocząć utarczkę, i w tymże czasie na drugie kolumny silnie natarł, sieiąc rzęsisty ogień z dział, którémi dowodził Półkownik Xiążę *Kudaszew*. Rozkazał potem Hrabiemu *Orłowu* obeyśdź z tyłu nieprzyiaciela; a przeznaczywszy oddziały na iego skrzydła, nie dopuścił mu dóyśdź do gór *Ponarskich*. Większe kolumny straszliwie zmieszane zręcznym ogniem artylleryi, a później zupełnie zniesione zostały. Zabrano 1. Jenerała, około 30 Officyerów i więcey 1000. rang niższych; 28. dział i mnóstwo bagażow. Nasza strata nieznaczna, wyiąwszy, że ciężko ranieni zostali Półkownik *Iłowayski* 11sty i Podpółkownik *Bibikow*.

W drugim: Po wzięciu *Wilna* używam wszelkich środkow dla przywiedzenia wszystkiego do porządku i zebrania wiadomości. Krótkość czasu nie pozwala mi z niniejszym rapportem przesłać WASZEY IMPERATORSKIEY MOSCI ogólney wiadomości: gdyż wszelkiego rodzaiu zapasow i jeńców tak wielkie iest mnóstwo, iż pewnego potrzeba czasu, dla przekonania się o rzetelney ilości i liczbie. Z resztą od czasu, iak się tu znaydnię, Kommendant główney kwatery *Stawrakow*, spólnie z Generał-Majorem *Bezrodnym*, zgromadzili z różnych magazynow w mieście żyta 14,000 czetwierti, sucharow i mąki 5,000 czetwierti, wielkie składy mundurow, broni, ładownic, kulbak, płaszczow, giwerów i innych rzeczy, Kommissoryatom właściwych; w jeńcach zaś iest 7. Jenerałow: *Vivier*, *Gusse*, *Norman*, *Giulio*, *Lefebvre*, *Iwanowski* i *Zaiączek*; 18. Sztabs-Officyerów, 224. Ober-Officyerów, 9,517. rang niższych i 5,139 chorych w szpitalach.

Nadto, z okolic miasta przywodzą wiele jeńców, a niektóre magazyny ieszcze nie zwiedzone. Skoro o wszystkiém powezmę uwiadomienie, będę miał szczęście przesłać ie do wiadomości WASZEY IMPERATORSKIEY MOSCI.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

(z Gazety S. Petersburg: Niemieckiey)

Moskwa dnia 28 Listopada. W tych dniach powrócił do tego miasta nazad Pocztamt, i od następuiącego 1go Grudnia przyymowanie i odsyłanie listow, pieniędzy i pakietów zacznie się odbywać w dawnym porządku.

Kostróma dnia 12 Listopada. Dnia 8 t. m. przeszły przez nasze miasto dwa pułki piechoty, 12ty i 13ty, które z Syberyi przychodzą, i udaią się do Jarosławia dla ćwiczenia tam w obrotach woiennych z nowego zaciągu formuiących się półkow. Dnia 9 wieczorem przybył tu półk jazdy Orenburskich Tatarow, który spocząwszy przez dzień 10ty, 11go udał się drogą Jarosławską do Ustiużny. Półk ten składa się z ludzi wybornych, uzbroionych w pałasze, piki i łuki. Tuteysi mieszkańcy idących przeciwko nieprzyiacielowi woiownikow ze szczególną przyymuią gościnnością; każdy gospodarz stara się kwateruiącym u siebie naywiększą, jak tylko może, uczynić wygodę.

Mały Archangel. d. 10 Listopada. Szlachta tuteyszego Powiatu powodowana nieograniczonem swém poświęceniem się MONARSZE i Oyczyznie, oprócz wyznaczoney liczby rekrutow, wystawiła jeszcze tymczasową siłę zbroyną. Siła ta zbroyna składa się z dwóch batalionów kozakow pieszych, z dwóch szwadronow kozakow konnych, a przy każdéy kompanii jest dwódziestu strzelcow. Officyerami w tey milicyi są po większey części albo dawni woyskowi, którzy w służbie dostoyne męstwa swoiego otrzymali znaki, albo młodzi ludzie, którzy z naygorętszą chęcią dla obrony Oyczyzny i zniszczenia powszechnego nieprzyiaciela pragną iśdź na pole chwały. Ludzie składaiący milicyą tym samym duchem ożywieni śpieszny czynią postęp w ukształceniu się do służby woiennéy. Taki zapał patryotyzmu wszystkie inne klassy do szlachetnego ubiegania się pobudza. Wszyscy mieszkańcy naszego Powiatu gotowi są na jedno skinienie MONARCHY, iśdź za Szlachtą dla pognębienia najezdników.

Jakuck dnia 8. Września. Jakutowie dowiedziawszy się o gwałtownym napadzie Francuzow na kraie państwa Rossyyskiego, okazali się tak gorliwemi i prawdziwemi synami Oyczyzny, jak wszyscy inni mieszkańcy tego niezmiernego Mocarstwa. Obrócili oni naprzód modły swoie ku Naywyższemu Panu świata, błagaiąc Go, aby Rossyyskim zastępom zwycięstwo nad nieprzyiacielem dadź raczył. Ich poświęcenie się dla Nayiaśnieyszych naszych MONARCHOW w każdym przypadku jest nieograniczone. Nazywaią oni ich, podług swoiego sposobu mówienia *wysokiém słońcem*. Ludzi tych, przez wzgląd na życie, które prowadzą, przesąd dzikiemi nazywa: ale przyznać potrzeba, że dobrocią serca, i łagodnością uczuć przewyższaią oni daleko dzisieyszych Francuzow, którzy sobie niesłusznie imie ucywilizowanego narodu przywłaszczyli.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

(z Moskiewskiey Gazety)

A n g l i i a

z Londynu dnia 27. Pazdziernika. Przybyli tu Officerowie od woyska Lorda Wellingtona, którzy ostatnie od niego przywiezli doniesienia: mówią że woyska sprzymierzone stoią o mil kilka od twierdzy Burgos, i że woysko Marmonta znayduie się w ostatecznem zamieszaniu i nieładzie. Przybył tam, iak twierdzą, Massena, ale żadnych z sobą nie przyprowadził posiłków. Przeciwnie, woysko sprzymierzone w naylepszym zostaie stanie, i większa część chorych i rannych zostawionych w szpitalach Salamanckich przyszła do zdrowia, i iuż do obozu przybyła.

Do różnych portów naszych posłano rozkazy, aby wszystkie, zdatne do służby, liniiowe okręty były w gotowości do udania się na morze. W tuteyszych fabrykach broni wyrabiaią teraz 80,000 karabinów,

ktòre z iak naywiększym pospiechem na morze Baltyckie wysłane bydź maią.

Podług listow z Malty Korweta Teodosia zniszczyła przy wyspie Scios francuzkiego Kapra od dział osmnastu.

z Gotenburga donoszą, co następuie: „ Iron, Francuzki Negociant, wzięty do więzienia, iako szpieg, był iuż kilkakrotnie badany. Mówią, że on utrzymywał korespondencyą z Alkierem, kiedy ten ostatni ze Sztokolmu przeniosł się do Kopenhagi. Iron uwiadomiał go o tém wszystkiém, co tylko mógł wiedzieć o czynionych w Szwecyi przygotowaniach do wyprawy, o liczbie woysk maiących wsiadać na statki przewozowe, i o mieyscu, gdzie były przeznaczone.

Podług wiadomości z Gelgoland od 15. Pazdziernika Generał Sarrasin iescze się znaydował w ówczas na tey wyspie. Otrzymał on pozwolenie udania się do Szwecyi, ale nie mógł prosto iechać do Gotenburga: dla tego, iak twierdzą, wróci się on do Garwitz, a stamtąd poiedzie do Szwecyi. Na brzegach wyspy Gelgoland biega pogłoska, że wielkie Francuzkie woysko cofa się z naywiększym pospiechem.

z Tegoż mieysca dnia 30. Pazdziernika. Tuteysze dworskie gazety ogłosiły dwie odezwy: pierwsza tyczy się podziału zdobyczy zyskaney na Amerykanach między tych, którzy się do iey zabrania przyłożyli; druga obwieszcza, że Maytkowie rodem Anglicy, znalezieni na Amerykańskich okrętach sądzeni będą podług całey surowości praw, iako zdraycy i morscy rozbóynicy.

Ze wszystkich portow naszych przychodzą wiadomości, że zdarzona w przeszły poniedziałek i wtorek burza, poczyniła wielkie szkody: wytrzymały ią woienne okręty, ale kupieckie statki iedne potonęły, drugie mocno uszkodzone.

Rząd nasz otrzymał od Margrabiego Wellingtona doniesienie:

z Villa-Goro, pod dniem 11. Pazdziernika. Zawieraiące w sobie, co następuie: „ Nieprzyiaciel zrobiwszy dwie wycieczki między zewnętrznemi i wewnętrznemi warowniami twierdzy Burgos, uczynił nieiaką szkodę w naszych szańcach i przyprawił nas o nieiaką stratę, lecz pomimo zaciętego odporu Francuzów woyska nasze utwierdziły się o sto sążni od wewnętrzney nieprzyiacielskiey linii, do którey możemy sobie otworzyć przystęp: w drugiey zaś części tey linii zrobiliśmy wyłom, blisko którego oszańcowały się woyska nasze. Pracuiemy ciągle około robot podziemnych, i za dzień lub dwa dni skończony będzie drugi przykop. Nieprzyiaciel stoi dotąd iescze u rzeki Ebru i nie śmie nas napastować. Nie odebrałem ieszcze wiadomości, czyli Jenerał Ballasteros przeszedł Sierra Morena.

Porty wysp Bermudos (w Ameryce) napełniaią się Amerykańskiemi okrętami przez nasze statki zabranemi: w liczbie ich znayduie się iedna korweta.

Okazuie się z ostatnich wiadomości odebranych z Ameryki, że Madisson iest zupełnie za woyną. Rząd Stanów Ziednoczonych w pismach swoich oświadcza, że teraznieysza woyna ukończyć się nie może, dopóki Kanada zawoiowaną nie będzie, i że negocyacye Admirała Barrena, względem przywrócenia pokoiu, będą dopóty bezskuteczne, póki Angliia nie zrzecze się przywłaszczonego przez siebie prawa rewidowania Amerykańskich okrętów. Tym czasem Amerykański naród oświadcza wszędzie i iawnie swoie nieukontentowanie i mocno powstaie przeciwko woynie i iey stronnikom.

Wczoray odebraliśmy następne wiadomości z zatoki *Basques.* „ w Eskadrze Francuzkiey pod zasłoną mocney bateryi tu na kotwicach stoiącey, znayduie się ieden okręt trzy-piętrowy, 5. od dział 74, trzy fregaty i inne statki. Stoiąca naprzeciwko Eskadra Angielska składa się tylko ze czterech liniowych okrętów. Bez względu na to nasi dzielni Maytkowie nie cierpliwie pragną, aby nieprzyiaciel z przewyższaiącą swoią siłą odważył się wyyśdź na morze, i oddalić się od zasłaniaiących go szańców.

z Tegoż mieysca 2. Listopada. Hrabia Moira, który przyiął ofiarowany sobie urząd Jenerał-Gubernatora Bengalskiego, i głównego dowodcy woienney siły naszey na przylądku Dobrey nadziei, ma wyiechać do Indyi. W tych dniach wiadomość o tém udzielona była Kompanii Indyyskiey, i z nayżywszą radością przyięta.

DONIESIENIA.

3. Dnia 31. Xbra z domu Bartoszewicza Kowala pod Nrem 182. na Skopuwce położonym, około godziny dziewiątey wieczorney skradziony został koń czarny, anglizowany, dobrey miary, łatkę białą na chrapach i obie tylne nogi aż popęciny białe maiący: szerść na krzyżu od mantelzaka nieco wytarta, krótsza i biaława; ma lat 9. Ktoby o takowym koniu pewną dał wiadomość właścicielowi, i na mieysce gdzieby się on znaydował doprowadził, dostanie nadgrody rubli 20. Właściciel mieszka w domu Bartoszewicza dawniey Przeciszewskich na Skopuwce.

3. Gdy maiętność Okra w Gubernii Białorusko-Witebskiey Powiecie Düneburskim, po śmierci w Bogu zeszłey W. Anny z Mollow Januszewiczowey Koniuszyney Zmudzkiey do działu na Konsukcessorki przypadła wespół z ruchomością in fundo znayduiącą się, a Dekretem Remissyinym Ziemskim Ptu Dunebur: siodma część teyże Maiętności na W. Aloizego Kaweckiego b. Podsędka Ziem: Pttu Dunebur: przypadaiąca na taxę i exdywizyą dla satysfakcyi Jego Kredytorom iest determinowaną. Przeto JWW. i WW. Konsukcessorki wzywaią pomienionego W. Kaweckiego i iego Kredytorow, aby sami przez się lub przez umocowanych Plenipotentow dla układow przez konwencyą lub rozsądzenia się Jurysdycznym porządkiem na dzień 15. Februaryi Roku 1813. do pomienioney maiętności Okry z dowodami przybyli. W razie opuszczenia wszakże tego terminu, ieżeli zaydą iakie układy lub iurysdyczne roztrzygnienia między temi JWW. Konsukcessorkami a kredytorami na ten termin przybyłemi, że dalsi kredytorowie pomienionego W. Aloizego Kaweckiego nie będą mogli formować żaduych do pomienioney maiętności stosunków, przez ninieyszą awizacyą zapowiadaią.

dnia	Wilno. Styczeń. 1813.	Barometr cale, liniie.	Termometr Reaumura stopnie	Odmiany Powietrza.
1.	z rana	28. 0. 0.	— $8\frac{1}{2}$.	
	po południu.	28. 0. 6.	— 8.	pochmurny
	w wieczor	28. 1. 0.	— 8.	
2.	z rana	28. 2. 0.	— $13\frac{1}{2}$.	
	po południu	28. 2. 8.	— $9\frac{1}{2}$.	pogodny
	w wieczor	28. 3. 0.	— 10 —	
3.	z rana	28. 4. 5.	— $13\frac{1}{.}$	
	po południu	28. 4. 3.	— $12\frac{1}{4}$.	pogodny
	w wieczor	28. 4. 0.	— 14.	

Gazeta ninieysza wychodzi w dniach i godzinach zwyczaynych, iak dawniey, toiest: we środę i sobotę każdego tygodnia, i wydaie się po południu o godzinie czwartey, w domie Uniwersytetu, przy fórcie od ulicy Biskupiey, na dolném piętrze — Tamże można prenumerować płacąc bez poczty; na pół roku rubli srebrnych cztery i pół; na kwartał rubli 2. i kopieiek 25. — Osobne numery przedaią się po gr: 20.

Za pozwoleniem Cenzury Wileńskiey — w Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzow.